

Okolo 14.000 lat temu lodowiec pokrywał całą Europę Północną. Następnie w czasie wycofywania się lodowca / okolo 12.000 lat temu/ utworzyło się Bałtyckie Jezioro Lodowe, którego poziom był niższy od dzisiejszego o okolo 30 m, a w ciągu następnych 2000 lat poziom ten obniżył się o dalsze 70 m. W wyniku czynników tektonicznych i podnoszenia się Skandynawii poziom morza podwyższał się. W okresie ancylusowym i litorynowym /ok. 4000 lat temu/ poziom Bałtyku był taki jak dziś, a nawet okresami wyższy o kilkadziesiąt metrów. Tak więc dzisiejsze doliny rzek Grabowa, Unieść, Parsęta i inne były okresowo zatokami morskimi. Podobny los spotykał Jezioro Lubiatowo.

W wyniku kilkakrotnego ustępowania i powrotu lodowca, powstawania Jeziora Bałtyckiego oraz ponownego połączenia Bałtyku z Morzem Północnym - erozja bogatych wód roztopowych żłobiła pradoliny i wąwozy urozmaicając krajobraz Pomorza. Zasobność wód polodowcowych niestety zmniejszała się i dlatego Jezioro Lubiatowo utraciło bezpośrednie połączenie z morzem.

### Rzeki średniowieczne

Ukształtowanie grzbietu moreny czołowej -- nawet o miąższości ponad 200-metrowej - w wyniku przemieszczania się mas żwirów i piasków spowodowało poszukiwanie przez rzeki różnych dróg odpływu wód tzw. rzeźba glacialna. Nie ostała się rzeka - naturalny ciek wodny na odcinku Kretomino - Koszalin. Ze wzniesień kompleksu Góry Chełmskiej wypływały, o wiele bogatsze w wodę niż dziś, strumyki ryjące parowy i koryta co widać wyraźnie w terenie. Cieki wypływające z północnych i zachodnich zboczy zasilały bezpośrednio Jamno, a z południowych Jezioro Lubiatowo - źródła na wschodnich zboczach zasilały i zasilają bez zmian rzekę Unieść.

W lokowanym w 1266r. mieście nie było dostatecznej ilości wody do planowanych młynów i cegielni. W 1274r. biskup kamieński Herman von Gleichen wyraził zgodę na podjęcie prac hydroenergetycznych w celu pozyskania większych zasobów wody, w tym przypadku z jeziora Lubiatowo. Stosunki wodne w rejonie Koszalina przed podjęciem tych prac przedstawia Rysunek / wg koncepcji prof. Józefa Sporsa / Zauważyć należy iż strumyk płynący przez Koszalin nie ma nazwy, bo żadna słowiańska nazwa tego cieku nie zachowała się. Nazwano ją Mühlenbach, czyli Strumień Młyński i jest to jedyna stara nazwa tej rzeki.

Jest na rysunku nazwa Dzierżęcinka, ale jest to rzeka graniczna między gruntami wsi Dzierżęcina i Rokosowo.

Natomiast Raduszka wypływa z jeziora Bonin i płynie do Radwi, a jej dopływem północnym jest Mała Raduszka. Na pogłębienie tego właśnie cieku wyraził zgodę biskup Herman w 1274r. - z prawem skierowania jej w inne dogodniejsze koryto, aż do jeziora Jamno, oraz budowę nad nią

nowych młynów miejskich. Prawo do dalszych prac na tym terenie potwierdził Biskup w 1286r.

#### Wykop - kanał

Analiza współczesnych map tego terenu daje obraz naruszenia naturalnego układu i przebiegu poziomicy 30 m n.p.m. - potwierdza ten fakt lustracja tegoż terenu. Widać dokładnie przekop na odcinku około 1500 m - od Kretomina /Młynary/ do obiektów wojskowych w Koszalinie. Głębokość wykopu do dna rzeki wynosi od 2 do 7 metrów - przy czym są dwa miejsca /od Kretomina/ szczególnie głębokie i wąskie. Przekop nie jest prowadzony w linii prostej, wykorzystano więc naturalne koryto z okresu polodowcowego. Na tym odcinku jest siedem wysp - od małych z jedną olchą do kilkunastometrowych z koloniami olch. Szerokość zasobnej wiosną rzeki wynosi do kilkunastu metrów.

Skierowanie mas wody z jeziora Bonin, a po dokonaniu następnego przekopu, z jeziora Lubiatowo - dało Koszalinowi dostateczną ilość energii wodnej i czynnika strategicznego do systemu obrony miasta.

W wyniku tej ręcznie wykonanej operacji Raduszka stała się dopływem Strumienia Młyńskiego.

#### RADUSZKA

To dzisiaj strumyk/na szkicu "10"/ o długości około 5 km - rzeka bifurkuje /czyli płynie do dwóch zlewni/ - starym swoim korytem do rzeki Czarnej, i dalej do Radwi i Parsęty oraz w drugą stronę do dzisiejszej Dzierżęcinki. Dział wodny znajduje się w połowie starej wsi Raduszka - przepustem pod ulicą Wrzosów woda płynie do Radwi.

Sama nazwa Raduszka to inaczej Radewka czyli Mała Radew. Natomiast stara niemiecka nazwa tej wsi Augustin ma rodowód słowiański od ustino, czyli osada u ujścia / rzeki Czarnej do Raduszki/. Raduszka przed zmianą biegu była dużą, spławną rzeką - niestety dziś to tylko "rów" przecinający ulicę Gnieźnieńską i tory "ciuchci".

#### Ksiądz Stanisław Kozierowski

Przywracając w swoim Atlasie z 1934r. nazwy słowiańskie na naszym terenie przeniósł nazwę Dzierżęcinka na ten sztuczny wykop.

Dawna Dzierżęcinka/na szkicu "9"/ płynęła przez wieś Dzierżęcina, a wieś od niej wzięła właśnie nazwę . Rzeka / dziś bez nazwy/ wypływała i nadal wypływa ze źródeł wzgórz chełmskich na Rokosowie, a kończyła swój bieg w jeziorze Lubiatowo.

Dzisiejszy strumyk " Dawna Dzierżęcinka" - skierowany jest przekopem do Dzierżęcinki, jako pierwszy jej prawy dopływ.

Koszalińska rzeka ma prawo nazywać się RADUSZKA !

#### Średniowieczne stawy i fosy

Koszalin jest jedynym dużym miastem na Pomorzu nie leżącym nad większą splawną rzeką - wbrew zasadzie tworzenia większych skupisk ludzkich nad takimi najlepszymi szlakami komunikacyjnymi. Osada Koszalin powstała jako strażnica słowiańskiej Świętej Góry, a po chrystianizacji tego terenu jako strażnica ośrodka Maryjnego - celu pielgrzymek z całej Europy.

Miasto nasze lokowane na nowoczesnym prawie lubeckim 23 maja 1266r. otoczone początkowo palisadą i wałem ziemnym, a w latach trzydziestych XIV wieku murem miało powierzchnię ok. 13 ha. Nowo budowane miasto otoczone było rzeką z jej odnogami i stawami. Wody dostarczały zasobne w wodę liczne strumyki płynące głównie ze Wzgórz Chełmskich, ale i ze strony zachodniej. Największym strumykiem/ na szkicu "5"/ tego okresu był ciek płynący/ i dziś !/ z kulminacji Góry Chełmskiej w stronę Chełma Koszalińskiego, przez Błonia Chełmskie/ po dożynkach/ i dalej wąwozem przy amfiteatrze do rzeki. Strumyk ten zasilany był i jest wodami spływającymi ze wzgórz powyżej starego i nowo budowanego szpitala/"6"/, a wpływał do niego w rejonie dzisiejszej ulicy Partyzantów. Głęboki i szeroki wąwóz przy amfiteatrze to dowód na zasobność tej rzeki i do dziś piwnice amfiteatru zalewane są nieustannie wodami - widocznie inżynierowie nie znali przeszłości tego wąwozu.

Kształt fos i stawów koszalińskich w XIV wieku przedstawia Rysunek wg koncepcji Prof. A. Wirskiego - są już mury obronne i trzy bramy, a te ukończono w I połowie tegoż wieku. Bramą Młyńską prowadził szlak kupiecki do Gdańska / przez Gorzebadź/, a Bramą Wysoką na południe i zachód. Później powstała i trzecia brama - Nowa.

### RZEKI KOSZALINA DZISIAJ

Koszalin do końca XVIII wieku pozostawał w zasadzie w obrębie murów, chociaż rozwijały się przedmieścia przed bramami " Neueter Vorstadt " dzisiejsze Przedmieście Nowobramskie/, Mühlentor Vorstadt / Przedmieście Bramy Młyńskiej/ lub MIŁAKOWO i Hoheter Vorstadt /Przedmieście Bramy Wysokiej/ lub PODGÓRZE. W 1820r. przebito mur koło dzisiejszego EMPIK-u i po usypaniu grobli zbudowano drogę w stronę Rokosowa. Zbudowano most kamienny nad Strumieniem Młyńskim / most ten jest schowany pod nasypem tworzonym przy poszerzaniu ulicy Zwycięstwa w 1971r. - jest to więc najstarszy most Koszalina/. Po 1820r. powstawało czwarte przedmieście Friedrich Wilhelm Vorstadt czyli dzisiejsze Przedmieście Bolesława Chrobrego.

Miasto Koszalin powiększało więc swój obszar od początku XIX wieku. Ostatnia zmiana granic realizowana była z dniem 1 stycznia 1989r., a miasto powiększyło się o 25 %. Włączono do Koszalina Lubiatowo, Chełmoniewo, Dzierżęcín, Wilkowo, Raduszkę i część Konikowa oraz część Mścic ze stacją Statoi/dawniej" Zajazd za Lasem"/. Od 1 stycznia 2010r. włączono do Koszalina sołectwa- Jamno i Łabusz. Tak więc dziś Koszalin to miasto o powierzchni 98 km<sup>2</sup> - od Nowych Bielic do Maszkowa i od Kłosu do Konikowa. Na tym terenie znajduje się 454 ulic i wiele rzek. Znajduje się kompleks leśny po obu stronach ul. Morskiej i kompleks leśny masywu chełmskiego.

Rzeki tego właśnie terenu są przedmiotem mojego zainteresowania.

Na planie Koszalina /Rysunek nr 4/ wskazują ustalone w 1948r. 14 nazwy części Koszalina. Na

ich tle rysuję przebieg rzek i strumieni aglomeracji koszalińskiej, które jeszcze w latach pięćdziesiątych naszego wieku płynęły w naturalnych łożyskach. Rozbudowa miasta spowodowała ich całkowitą bądź częściową "konspirację" do kanałów, ale one do dziś płyną - wszystkie !

Bardzo dokładnie ukazane są te strumyki na mapie miasta i okolic z 1863r., planach Koszalina z 1907r., 1913, a nawet z 1957r. Strumyki te nie miały nazw i dla przejrzystości opisu "nazywam" je umownie.

Teren aglomeracji koszalińskiej znajduje się w dorzeczu czterech rzek:

### KOSZALIN w dorzeczu STRZEŻENICY

Strzeżenica jest rzeką o długości około 15 km - wypływa z mokradel z okolic Kazimierza Pom. i Łęka. Dopływ / którego nie obejmuje rysunek/ tej rzeki tworzący piękny wąwóz, płynie w pobliżu dawnego Zajazdu "Za Lasem" i zbiera wody z lasu bukowego na północno-zachodnich terenach Koszalina. Zasila on Strzeżenicę tuż przy jej kresie do Jamna.

### KOSZALIN w dorzeczu PARSETY

Parsęta to rzeka o długości 157 km, a jej najdłuższy dopływ- Radew 120 km.

Prawie cały teren osiedli Raduszka i Sarzyno oraz wieś Konikowo - znajdują się w dorzeczu tej rzeki : Raduszka, Czarna i Radew. Do zlewni tych rzek płynie cała sieć strumyków i rowów z zachodniej części miasta zarówno w stronę Niekłonic jak i prawie całej ulicy Szczecińskiej. W dorzeczu tej rzeki znajduje się m.in. Motel TRAWA /co prawda już poza granicą miasta, ale niewątpliwie w aglomeracji koszalińskiej/.

Funkcjonują dwa przepusty pod tą ulicą - pierwszy w pobliżu Stacji paliw "Lotos"/ wody z tego przepustu zmierzają ponad kilometrowym kanałem do ogrodów działkowych koło Niekłonic - wylot w POD "Jedność"/.

Drugi przepust znajduje się w Tatowie - płynie tędy Potok Tatowski wypływający z Jeziora Tatowskiego i zmierzający do rzeki Czarnej w Giezkowie. Prawie połowa tego potoku płynie pod ziemią , bo kanał ma długość 2,5 kilometra na głębokości nawet 6 metrów .

### KOSZALIN w dorzeczu UNIEŚCI

Unieść jest rzeką o charakterze górskim o długości około 25 km. W części zabudowanej miasta jej dopływem jest Strumień "Wąwozowy-4" . Niesie on wody ze źródeł w pobliżu ulic St.Staszica - A.Próchnika. Płynie przeuroczymi wąwozami zmierzając w stronę torów, a za nimi zasila go strumyk płynący z Chełma Kosz. Dopływ ten "Kolejowy - 4a" płynie u podnóża nasypu kolejowego zbierając wody ze źródeł znajdujących się w północnej części miasta - ulice Pomorska, Daleka, Wł.Turowskiego - źródliśko duże acz zaniedbane znajdowało się przy ul.

Ks. J. Popiełuszki/teraz stoi tu obiekt usługowo-mieszkalny/. Strumień "Wąwozowy" zasilony innymi strumieniami płynie przez ogrody działkowe przy ul. Władysława IV. Przy pętli autobusowej POD "Jamno" dopływa doń przepustem pod tą ulicą rów zbierający wody z całego terenu lewej strony Ul. Władysława IV.

Do Unieści niesie wody sieć strumyków górskich wschodnich stoków masywu chełmskiego. Dwa największe strumyki to rzeki Grodna -"7" i Biała -"8" - obie wypływają z kulminacji masywu. Grodna jest szczególnie znana turystom bo płynie koło pola rekreacyjnego w Kłosie. Droga do Sianowa przez Kłos budowana była w latach 1828 do 1835 - mierzy ona 5 kilometrów. Na tej drodze nad rzeką Grodną zbudowano w tym czasie most kamienny /jest więc najstarszym czynnym w Koszalinie !/ i on dziś ma się dobrze. Dokładnie jest to 500-metrowy objazd tej drogi.

### KOSZALIN w dorzeczu DZIERŻĘCINKI

Dzierżęcinka jest rzeką o długości 30 km.

Dzisiejsza Dzierżęcinka płynie w środkowym biegu sztucznym kanałem od Jeziora Lubiatowo do Kretomina /Młynary/, a dalej także przekopem z lat 1274 - 1286 do Koszalina.

Pierwszym jej lewym dopływem jest Raduszka -"10"- rzeka ta jak wspominałem jest przykładem bifurkacji.

Koszalin lokowany był prawdopodobnie na tzw. surowym korzeniu czyli w tym przypadku na nowym terenie nad Strumieniem Młyńskim, na wyspie bądź na wyspach tego strumienia . Możliwe, że istniała słowiańska nazwa tego strumienia, ale nie zachowała się.

Granicami lokowanego miasta był Strumień Młyński / Mühlenbach/ i jego odnogi w tym sześć stawów. Taki stan niewiele zmieniony zachował się do naszych czasów. Pierwsi mieszkańcy Koszalina pamiętają stawki w rejonie dzisiejszego Torgu i Tęczy/stąd ciągle wiosenne potopy, czy na terenie bazy PKS, strumyk koło Fregaty. Ulica Grunwaldzka to bieg dawnej fosy i stawów.

Na terenie Koszalina rzeka miała kilka otwartych dopływów, które chociaż schowane, niosą wody do dziś. Dzierżęcinka płynie od kaskady przy Młyńskiej naturalną uroczą doliną /niestety bardzo zaśmieconą/. Za bardzo ciekawą konstrukcją przepustu pod torami PKP znajduje się nawet akwedukt ścieków.

Strumyk "Buczyska- 1" i wiele jego dopływów, zbiera wody z bukowego lasu koszalińskiego - lasu, który jest żywym świadkiem istnienia do XV wieku Puszczy Bukowej ciągnącej się do Kołobrzegu.

Dopływ "Podgórze 3" - dzisiaj całkowicie skanalizowany zbiera wody z osiedla Lechitów/ dlatego budowniczości domów tego osiedla trafiają na bagnisty grunt/, zbiera z rejonu ulic Kolejowej, Powstańców Wlkp., Łużyckiej, Poprzecznej, a zbierał także wody z rejonu ul. Szczecińskiej, Mieszka I.

Następny dopływ widoczny do dziś, który określam "Przeciszewko - 2" zasobny w wodę /w tym ścieki/ od ulicy Energetyków płynie uroczym acz zaśmieconym wąwozem z przepustem pod ul. Franciszkańską i zmierza do "matki rzek" Dzierżęcinki - Raduszki.

Największym i najdłuższym dopływem jest strumyk "Jedliny - 5" . Bierze on swój początek ze źródła w kulminacji Góry Chełmskiej i płynie przepustem pod ulicą Gdańską w stronę leśniczówki do stawów. Do tych stawów wpływają także wody z innych źródeł Chełma Koszalińskiego. Strumyk płynie przy szpalerze olch ul. Macierzy i chowa się pod ul. M.Żebrowskiego. Wypływa za ul. Gdańską i zmierzając przez łąkę chowa się pod ul. Rolną. Przechodząc dalej pod Błoniami Chełmskimi, ogrodami pracowniczymi, pod Rondem Kościuszki i terenem Amfiteatru wpływa do Dzierżęcinki .

Tenże strumyk zasilany jest przez dopływ "5a" niosący wody ze źródła znajdującego się obok trasy spacerowej na Górę Chełmską. Drugi dopływ -"5b" spływa głębokim parowem wzdłuż "starej" drogi do Sianowa i chowa się do kanału w parku przy hotelu Straży Granicznej. Starsi mieszkańcy Koszalina pamiętają ten strumyk płynący przez łąkę w rejonie dzisiejszych ulic H.Sawickiej, F. Zubrzyckiego - woda służyła im do podlewania ogródków.

Od 1734r. zasobne w wodę źródła tego strumyka zasilają drewniany wodociąg miejski.

Do strumyka tego wpływa strumyk "Sanatoryjny - 6" niosący wody z kilku źródeł znajdujących się powyżej starego i nowo budowanego szpitala. Chowają się one do kanałów pod ulicę Leśną. Na starych mapach płynie on w stronę ulicy Partyzantów. Analiza przebiegu poziomic pozwala na stwierdzenie iż w rejonie ulic Zgody - R.Traugutta wykonano przekop o długości kilkuset metrów i była to być może pierwsza inwestycja hydroenergetyczna nowo lokowanego miasta / w mieście tym mieszkał już Johannes SPRUTH - westfalski osadnik/.

Strumyk "Sanatoryjny" płynął -"6a"przedtem wzdłuż ulic J.Kochanowskiego i 4. Marca i wpadał do stawu w rejonie dzisiejszego mostu. Taki wniosek daje analiza poziomic i kierunek spadku terenu. Pani Prof. Barbara Popielas - Szultka wskazuje na rzekę graniczną pomiędzy Koszalinem, a Rokosowem. Tak też przebiegała granica między tymi miejscowościami do 4 lutego 1954r., czyli do włączenia wsi do Koszalina. Naturalny spad terenu w tym kierunku potwierdza fakt zalewania posesji przy ul. J.Kochanowskiego w czasie ulewnych deszczów. Do niedawna mieszkańcy ulicy Leśnej i M.Karłowicza widzieli bajoro na zabudowanym dziś terenie - wysypisku ziemi z wykopów.

Wody tego strumyka nie zasilają bezpośrednio budowanego miasta, bo przekop w rejonie Zgody - R.Traugutta byłby bez sensu. Nadto historycy wskazują na naturalną przeszkodę - wzgórze w rejonie ul. J.Stawisińskiego .

Strumyk "Stara Dzierżęcinka - 9 " wypływa ze wzgórz przy ul. Zdobywców Wału Pomorskiego i płynie naturalnym korytem wzdłuż ul. Pancerniaków i chowa się pod ul. Walecznych. Tworzyła ona kiedyś bajoro koło lasku w rejonie ul. Parkowej - Jaśminowej. Strumyk ten wypływa za ul. Zwycięstwa i biegiem otwartym zmierza w stronę Dzierżęcina.

